

# Henryk Bogacki

---

"Die Interpretation des Dogmas",  
wyd. Piet Schoonenberg, tłum. z  
holenderskiego H. M. Mertens,  
Düsseldorf 1969 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 39/4, 172-173

---

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JOSEF OTHMAR ZÖLLER, *Abschied von Hochwürden. Seelsorger der Zukunft*, Frankfurt a.M. 1969, Verlag Josef Knecht, s. 120.

W ciągu trzech pierwszych miesięcy r. 1969 ukazały się trzy wydania niewielkiej książki pióra katolickiego dziennikarza, zaangażowanego w problemy teologiczne i praktyczne życie Kościoła. Zöllner zbiera doświadczenia i obserwacje na temat sytuacji duszpasterza w dzisiejszym świecie. Obecnie dokonuje się — choć w rozmaitym tempie, lecz nieuchronnie — odejście od dotychczasowego modelu kapłana.

W nowym kształcie świata kapłan nie posiada szczególnych uprawnień, jakie dawniej łączyły się z jego pozycją. Społeczeństwo natomiast uwalniając się coraz bardziej od ciężarów religijnych, składa cały obowiązek dążenia do świętości na barki kapłana. Stracił on autorytet w sprawach pozareligijnych, a nawet w tych ostatnich nie może już apelować do uprawnień swej władzy, lecz powagę może zyskać tylko dzięki swej kompetencji i sposobowi postępowania, które podlega krytyce środowiska. Niestety, w przemianach współczesnego świata duchowieństwo jeszcze nie znalazło odpowiedniego stylu postępowania. Stąd w jego szeregach wywodzi się wiele niezadowolonych i niepewności, a zbyt łatwo upatruje się źródeł kryzysu w kierunku rozwoju społeczeństwa. Kapłani nie umieją „trafić” do nowego społeczeństwa, lecz dalej tkwią w schematach działania odziedziczonych po poprzednich wiekach. Wobec aktualnych problemów duchowieństwo stoi bezradne. Tymczasem świat rozwija się dalej i kształt jego ulegnie w ciągu następnych lat trzydziestiu dalszej całkowitej przemianie, za którą już tradycyjnie nie nadąża dostosowanie form działalności duszpasterskiej.

Autor ilustruje swoje wywody własnymi informacjami oraz statystykami, które podkreślają rozmiary i tempo przemian. Sam jest bardzo powściągliwy w podsuwaniu środków zaradczych. Książka jego jest raczej zachętą i prowokacją do refleksji i dyskusji. Braki występują nie tylko w poszukiwaniu praktycznych rozwiązań, lecz także w dotychczasowych dociekaniach teologicznych na temat sytuacji kapłana w Kościele. Wywody autora cechuje rzeczowość, chwilami bezlitosna, zwłaszcza kiedy opisuje typowe postawy kapłanów i nie cofa się przed drażliwymi problemami.

Książka opiera się o materiał dowodowy zebrany w zachodniej Europie, a więc nie oddaje sytuacji występujących w innych regionach. Jednakże może właśnie dlatego wzbudza zainteresowanie, gdyż pomaga uświadomić sobie przemiany, w wolniejszym tempie zachodzące wszędzie.

Ks. Henryk Bogacki SJ, Warszawa

*Die Interpretation des Dogmas*, wyd. Piet Schoonenberg, tłum. z holenderskiego H. M. Mertens, Düsseldorf 1969, Patmos-Verlag, s. 160.

Książka stanowi tłumaczenie artykułów poświęconych interpretacji dogmatu, wydanych po raz pierwszy w „Tijdschrift voor Theologie” 8 (1968) 243—347. Nie ma potrzeby wykazywać, jak ważnej tematyki dotyczy ta publikacja. Wszelkie dyskusje na temat odnowy teologii i życia Kościoła z konieczności napotykają problem właściwego rozumienia i tłumaczenia dotychczasowego dorobku, nawarstwionego w trakcie dziejów Kościoła. Siłą rzeczy dotyka się więc zagadnienia rozwoju dogmatów, które dotąd w teologii katolickiej nie znalazło harmonijnego rozwiązania, lecz przedstawia pole rozbieżnych koncepcji i teorii, a u hierarchii i wiernych wywołuje poważne zaniepokojenie. Tymczasem właśnie interpretowanie nie tylko było zawsze w Kościele stosowane, lecz również dziś jest potrzebą, której nie można uniknąć. Szybkość zachodzących procesów sprawia, że współcześnie bardziej niż dawniej odczuwamy fakt interpretowania.

Książka jest wspólnym dziełem pięciu autorów. J. P. de Rudder, profesor seminarium w Bruges, analizuje sposób posługiwania się językiem w teologii (*Gläubiges Wort und theologische Sprache*, s. 13—36). B. van Iersel, biblista katolickiego uniwersytetu w Nijmegen, przeprowadza porównanie między egzegezą biblijną a interpretacją dogmatów (*Interpretation von Schrift und Dogma*, s. 37—57). P. Schoonenberg SJ, dogmatyk tego samego uniwersytetu, w podstawowym artykule stosuje do dogmatów zasady interpretacji tekstów historycznych (*Geschichtlichkeit und Interpretation des Dogmas*, s. 58—110). P. Fransens SJ, dogmatyk z Heverlee-Leuven, zajmuje się kwalifikacjami teologicznymi (*Einige Bemerkungen zu den theologischen Qualifikationen*, s. 111—137). Wreszcie patrolog W. C. H. Driessen relacjonuje sposób powstawania dogmatów na soborach w Nicei i Chalcedonie oraz opisuje ich interpretację przez ówczesną teologię i przepowiadanie (*Dogmeninterpretation in der frühen Kirche*, s. 138—160).

Wszyscy autorzy twierdzą zgodnie, że w dogmatach zostały w określonej sytuacji historycznej zawarte prawdy chrześcijańskie i to za pomocą wyrażeń odpowiednich do tej sytuacji. Natomiast wraz ze zmianą warunków powstaje potrzeba dalszej interpretacji. Właśnie wierność wobec prawdy chrześcijańskiej wymaga stale nowego interpretowania. Zadanie interpretacji polega przede wszystkim na zrozumieniu dogmatu na podstawie sytuacji historycznej, w której został sformułowany, a następnie na „przetłumaczeniu” go i wyrażeniu w pojęciach odpowiednich do zmienionej sytuacji, co jednak nie deformuje ani nie umniejsza właściwego znaczenia tego dogmatu.

Dla dzisiejszej sytuacji jest znamienne, że w Kościele widać wyraźny opór przeciw bronieniu prawdy objawionej przez ogłaszanie nowych dogmatów. Możliwość istnienia pluralizmu teologicznego powstrzymuje przed nakładaniem na cały Kościół jednolitych formuł. W dodatku ich skuteczność jest bardzo ograniczona, gdyż błędy przyjmują coraz inne kształty. Rozwój zrozumienia Objawienia w Kościele nakazuje wielką ostrożność w petyfikowaniu jakichkolwiek ujęć słownych, aby nie utrudniać dalszego dialogu wewnątrzkościelnego. Obecnie coraz bardziej akcentuje się wagę podstawy wiary (*fides qua creditur*) w przeciwieństwie do jednostronnego zajmowania się dawniej przedmiotem wiary (*fides quae creditur*). Teraz dostrzega się lepiej, że teologia dogmatyczna zajmuje się nie tylko dogmatami w ścisłym znaczeniu, lecz całą nauką wiary. Tym bardziej przepowiadanie Kościoła nie ogranicza się do tych dogmatów, lecz jest przepowiadaniem Chrystusa, jak przedstawia Go Pismo św.

Książka zawiera wiele uwag, które zmuszają do refleksji. Dla ilustracji wywodów teoretycznych podaje też wiele konkretnych przykładów z historii dogmatów.

Ks. Henryk Bogacki SJ, Warszawa

*Die Funktion der Theologie in Kirche und Gesellschaft. Beiträge zu einer notwendigen Diskussion*, wydał Paul Neuenzeit oraz Norbert Greinacher i Peter Lengsfeld, München 1969, Kösel-Verlag, s. 408.

Dziwnym się wydaje, że mimo wielowiekowego uprawiania teologii brak dotąd ostatecznego i ogólnie uznawanego określenia jej istoty i metody. Świadczą o tym gwałtowne spory na nowo rozgorzałe na ten temat. Tym bardziej odczuwa się potrzebę dokładnego ustalenia funkcji teologii w Kościele. Poza tym wyłaniają się właśnie teraz nowe pytania o rolę teologii w społeczeństwie.

Pokażny tom — owoc współpracy 25 autorów — poświęcony tym za-